**Scenariusz katechezy 26.03.2020**

Dzisiejsza katecheza poświęcona jest Zacheuszowi, który bardzo chciał spotkać Jezusa. Dzięki temu spotkaniu Zacheusz zmienił swoje życie na lepsze.
1 Proszę o przeczytanie bądź wysłuchanie historii
Historia o Zacheuszu
Potem wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. 2 A [był tam] pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. 3 Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. 4 Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzeć, tamtędy bowiem miał przechodzić. 5 Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu». 6 Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. 7 A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę». 8 Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnie». 9 Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. 10 Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło»
- Kim był Zacheusz?
- Co zrobił żeby zobaczyć Jezusa?
- Co Jezus mu obiecał?
Do wysłuchania też : [http://www.biblijni.pl/%C5%81k,19,1-10](http://www.biblijni.pl/%C5%81k%2C19%2C1-10)
2 Ważne jest również abyśmy i my umieli zmieniać swoje zachowanie i używali słowa przepraszam przykładem dla nas niech będzie Kacper z kolejnej krótkiej historii
Przepraszam ważne słowo
Pewnego mama Kacpra wróciła z pracy bardzo zmęczona. Bolała ją głowa. Kacper
grał z kolegą w piłkę na podwórku. Mama poprosiła:
– Chłopcy, bawcie się grzecznie. Ja się zdrzemnę, bo bardzo źle się czuję.
– Dobrze, mamo – powiedział Kacper.
Niestety w zabawie przeszkodził chłopcom deszcz. Zapomnieli o prośbie mamy
i postanowili, że będą kontynuować grę w domu. Weszli do pokoju. Włączyli głośno
radio i zaczęli kopać piłkę. Mama obudziła się.
– Co się dzieje? Co to za hałas! Chłopcy, przecież was prosiłam...
– Mamo, ale my chcieliśmy się tylko bawić – tłumaczył się Kacper
– Rozumiem, ale źle się dziś czuję. Prosiłam was, żebyście się grzecznie bawili.
– Tak, pamiętam... Przepraszam – Kacper spuścił głowę.
– Przepraszam – powiedział Kuba.

Dlaczego mama prosiła chłopców, by grzecznie się bawili?
Jak zachowywali się chłopcy?
Dlaczego mamie było przykro?
Co chłopcy powiedzieli mamie, gdy zrozumieli, że się źle zachowywali?